

Katowice

pachną wiosną!



foto. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

MNIEJ REKLAM,
WIĘCEJ ARCHITEKTURY

■ S. 4

GABLOTA
GROZY

■ S. 5

BIEG
KORFANTEGO

■ S. 12



WKATOWICACH.eu

Bezpłatna
gazeta miejska

NR 5 (8) | 05. 2023 r.
ISSN 2956-3291
redakcja@wkatowicach.eu

Pokaż się w Katowicach

Przyślij nam swoje zdjęcie!



Masz zdjęcie i chcesz się nim podzielić z innymi?

Prześlij je przez formularz na portalu

WKATOWICACH.eu

lub oznacz nas w mediach społecznościowych, dodając **#pokazsiewkatowicach**

Do zdjęcia dopisz zgodę: *Wyrażam zgodę na publikację mojego wizerunku w wydaniu drukowanym gazety WKATOWICACH.eu oraz w mediach społecznościowych prowadzonych przez redakcję portalu WKATOWICACH.eu.*

fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu



Katowickie murale

Reja 6/Dudy-Gracza

Mural autorstwa Wojciecha Walczyka został odsłonięty 25 października 2018 r., czyli dokładnie 100 lat po historycznym wystąpieniu Wojciecha Korfantego w Reichstagu, w którym upominał się o przynależność Górnego Śląska do Polski. Namalowanie muralu zajęło ok. 60 godzin. Artysta przeniósł wizerunek Korfantego z archiwalnej fotografii na 13-metrową ścianę kamienicy przy ul. Reja 6, ale malowidło widoczne jest od strony ul. J. Dudy-Gracza.



Ul. Mickiewicza, Katowice. Lata 20. XX w. (przed 1924 r.). Na pocztówce nieistniejący już skwer, tzw. park miejski lub synagogalny.

Źródło: Muzeum Historii Katowic

Na terenach po KWK „Wieczorek” powstanie hub gamingowo-technologiczny

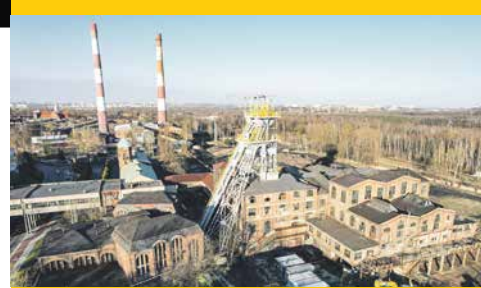
17 KWIETNIA 2023 R. W WILLI GOLDSTEINÓW PODPISANO DOKUMENTY AKTU NOTARIALNEGO, W KTÓRYCH KATOWICE OFICJALNIE PRZEJMUJĄ OD SPÓŁKI RESTRUKTURYZACJI KOPALŃ NIERUCHOMOŚCI PO KWK „WIECZOREK”. POWSTANIE TU HUB GAMINGOWO-TECHNOLOGICZNY. TO BĘDZIE DZIELNICA NOWYCH TECHNOLOGII.

Miasto, przejmując tereny od SRK, realizuje ustawowy obowiązek nałożony na gminy w zakresie ochrony i opieki nad zabytkami i tym samym zrewitalizuje w tym rejonie tereny poprzemysłowe i uratuje obiekty szybu „Pułaski”, wprowadzając do nich nowe funkcje o charakterze publicznym. Na przejętej przez miasto działce znajduje się kilka zabudowań. To m.in. budynki: stolarni, warsztatów mechanicznych, łaźni i cechowni, maszyny wyciągowej, budynek po drugiej stronie ul. Szopienickiej nazywany „łaźnią łańcuszkową” oraz kładka nad drogą łącząca łaźnię z cechownią, nazywana „przewiązką”.

Hub, który ma powstać na terenach po KWK „Wieczorek”, ma skupiać przedsiębiorców związanych z branżą e-sportu i gier komputerowych, a także firmy techno-

logiczne. Będą mieli oni do dyspozycji powierzchnie biurowe i coworkingowe, studia filmowe i e-sportowe, laboratoria, zaplecze infrastruktury IT, a także sale konferencyjne i pomieszczenia edukacyjne.

– Trzeba jasno i wyraźnie powiedzieć, ten dzień – dzień podpisania aktu notarialnego i przejęcia przez miasto terenów po kopalni Wieczorek – to data historyczna (17 kwietnia 2023). To krok miły w rozwoju naszego miasta,



fot. KAW



WIDOK W KIERUNKU POŁUDNIOWO-ZACHODNIM NA PASAŻ GÓRNY ORAZ KOMPLEKS KOPALNI

ale też w szerszej perspektywie. To, co powstanie na terenie po kopalni Wieczorek, będzie pewnym impulsem prorozwojowym dla wielu naszych miast, dla całego naszego regionu. To nowe miejsca pracy dla ludzi z całej części południowej naszego kraju. Dlaczego? E-sport, który będzie tu miał swoją siedzibę, jest dziedziną, która zawiera w sobie wiele różnych działalności gospodarczych: od produkcji sprzętu komputerowego aż po kwestie usługowe, jak studia nagrań czy miejsca, gdzie rozgrywane są turnieje gier komputerowych, transmitowane na cały świat. Teren po kopalni Wieczorek przemieni się w nowoczesne miejsce na miarę dzisiejszych czasów – mówi prezydent Katowic Marcin Krupa.

Olga Krzyżyk

Śląskie Lumpiary

otworzyły sklep



Zobacz rozmowę ze Śląskimi Lumpiarami w KatoBusie

fot. M. Ostrowska-Lindner/
WKATOWICACH.eu



DAJĄ UBRANIOM DRUGIE ŻYCIE I SAME O SOBIE MÓWIĄ, ŻE SĄ „SZMATEKSO-WYMI DZIOŁCHAMI” Z KATOWIC.

Karolina Iwanowicz z Koszutki i Kaja Fidytek i Wełnowca, otworzyły w Katowicach sklep stacjonarny – Śląskie Lumpiary. To projekt realizowany dzięki wsparciu miasta oraz programowi „Lokal na Kulturę”. Sklep znajduje się przy ul. Kochanowskiego 11. Wcześniej dziewczyny prowadziły sprzedaż online.

– To projekt, w który włożyliśmy całe nasze serca. Będzie to nie tylko działalność vintage shopu i promocja mody vintage w kontrze do fast fashion. Nasze lokum stanie się również przestrzenią galerijno-wystawienniczą, gdzie skupimy się na promocji rękodziełnictwa i rzemiosła artystycznego oraz miejscem podejmowania działań z obszaru edukacji kulturowej i ekologicznej. Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli nam i pomagać będą tworzyć to wyjątkowe miejsce – mówią autorki tego biznesu.

Fani Metalliki stworzyli w Katowicach wyjątkowy mural

W PIĄTKOWY WIECZÓR, 14 KWIETNIA, PRZED KATOWICKIM SPODKIEM ZGROMADZIŁO SIĘ WIELU FANÓW KULTOWEGO ZESPOŁU METALLICA.

Wszyscy chętni mogli wziąć udział w akcji promocyjnej najnowszego albumu zespołu – *72 Seasons*. Efektem prac fanów kultowej formacji był wyjątkowy mural, stworzony za pomocą odbitych dłoni. Wśród uczestników wydarzenia nie brakowało radości i entuzjazmu. Miejsce zostało wybrane nieprzypadkowo – to właśnie w Spodku odbył się pierwszy polski koncert legendarnej grupy.

Grafika została wydrukowana na specjalnej folii z aluminium, przeznaczony do aplikacji na betonie lub asfalcie. Do wykonania grafiki wykorzystano



fot. J. Dyl/WKATOWICACH.eu



technologię druku żywicznego, żeby stworzyć trwały element wizualny.

Fani, którzy przybyli na miejsce, mogli odbić swoją dłoń na muralu – własną ręką lub używając szablonu.

Podczas trwania imprezy powstało też graffiti autorstwa Patryka Wróżyńskiego, inspirowane premierą płyty i zespołem. Imprezie towarzyszyła muzyka z najnowszego albumu *72 Seasons*.

Jakub Dyl, Kacper Jurkiewicz

Katowice z nagrodą konkursu „Samorządowy Lider Edukacji”

Katowice to też Europejskie Miasto Nauki

JUŻ PO RAZ ÓSMY Z RZĘDU KATOWICE ZOSTAŁY LAUREATEM KONKURSU „SAMORZĄDOWY LIDER EDUKACJI” ORGANIZOWANEGO PRZEZ FUNDACJĘ ROZWOJU EDUKACJI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO. KATOWICE SĄ ORGANEM PROWADZĄCYM DLA 139 EDUKACYJNYCH JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH, W RAMACH KTÓRYCH FUNKCJONUJE 210 SZKÓŁ I PLACÓWEK OŚWIATOWYCH. 3135 ÓSMOKLASISTÓW PRZYSTĄPI W KATOWICACH DO TEGOROCZNEGO EGZAMINU KOŃCZĄCEGO EDUKACJĘ NA POZIOMIE PODSTAWOWYM, A 1909 TO LICZBA TEGOROCZNYCH MATURZYSTÓW.

– *Przyznanie certyfikatu to dla nas powód do dumy i satysfakcji. Nie osiadamy na laurach, to dla nas motywacja do dalszej wyteżonej pracy. To również promocja Katowic jako miejsca, gdzie jakość kształcenia stoi na wysokim poziomie, co zostało zauważone także za granicą. Efektem jest przyznanie Katowicom tytułu Europejskiego Miasta Nauki. Do Katowic przyjadą największe autorytety świata nauki, by wziąć udział w Europejskim Otwartym Forum Nauki w 2024 r., które odbywa się regularnie co dwa lata i jest poświęcone kluczowym dla przyszłości świata badaniom naukowym i innowacjom. To także jest jeden z czynników wpływających na postrzeganie naszego miasta jako miejsca dobrego do życia* – mówi Marcin Krupa, prezydent Katowic, któremu Fundacja Rozwoju Edukacji i Szkolnictwa Wyższego w ramach 12. edycji



fol. S. Rybok

konkursu „Samorządowy Lider Edukacji” przyznała medal edukacyjny „Samorządowy Lider Przyszłości”.

Wyróżnienie przyznawane jest za najbardziej innowacyjne, nowatorskie i wizjonerskie działania edukacyjne w samorządach, będące ogólnopolską wizytówką lokalnej oświaty na miarę XXI wieku.

W 12. edycji Ogólnopolskiego Programu Certyfikacji Gmin, Powiatów i Samorządnych Województw „Samorządowy Lider Edukacji” Katowice otrzymały wyróżnienie nadzwyczajne – „Lider Jakości Kształcenia”. To wyróżnienie otrzymują samorzady w sposób szczególny troszczące się o podnoszenie jakości nauczania w szkołach i placówkach, dla których są organami prowadzącymi, oraz mogące być pod tym względem wzorami do naśladowania dla innych jednostek samorządu terytorialnego.

Miasto Katowice otrzymało także, po raz drugi, wyróżnienie „Primus”, przyznawane gminom, powiatom i samorządnym województwom, które w procedurze certyfikacji uzyskały największą liczbę punktów rankingowych spośród wszystkich ocenionych jednostek samorządu terytorialnego.

Katowice są pierwszym w historii miastem z Europy Środkowo-Wschodniej uhonorowanym tytułem Europejskiego Miasta Nauki. Razem z tytułem miasto otrzymało prawo do organizacji EuroScience Open Forum w 2024 r. To bardzo prestiżowe wydarzenie o charakterze naukowym i technologicznym, które przyciąga największe autorytety ze świata nauki.

5 lat NaprawmyTo.pl w Katowicach

29 TYS. ZGŁOSZONYCH SPRAW, PONAD 26 TYS. NAPRAW – TO EFEKT PIĘCIU LAT DZIAŁANIA PLATFORMY NAPRAWMYTO.PL W KATOWICACH. NAJWIĘCEJ ZGŁOSZEŃ MIESZKAŃCÓW DOTYCZYŁO NIEDZIAŁAJĄCEGO OŚWIETLENIA, USZKODZONEJ INFRASTRUKTURY (DRÓG I CHODNIKÓW), ZNAKÓW DROGOWYCH, UTRZYMANIA ZIELENI CZY DZIKICH WYSYPISK. DO POPULARNYCH NALEŻĄ TEŻ ALERTY ZWIĄZANE Z USZKODZONĄ INFRASTRUKTURĄ WODOCIĄGOWĄ CZY GRAFFITI.

fol. UMK



Dołącznie 13 kwietnia 2018 r. Urząd Miasta w Katowicach oficjalnie uruchomił aplikację NaprawmyTo, stworzoną przez organizacje pozarządowe i udostępnianą miastom, które zdecydują się na taką bezpośrednią formę współpracy z mieszkańcami. W założeniu chodziło o proste narzędzie dające możliwość wskazania usterek wymagających naprawy w przestrzeni miasta, w trzech najważniejszych kategoriach: infrastruktura, bezpieczeństwo i przyroda. Do zgłaszania spraw niemieszczących się w żadnej z nich powstała kategoria inne.

Za pomocą aplikacji zgłoszono dotąd ponad 29 tys. alertów, z których ponad 26 tys. zostało naprawionych. Tylko w 2022 r. zrealizowanych zostało 1639 zgłoszeń z kategorii infrastruktura, 700 z kategorii przyroda i 406 z kategorii bezpieczeństwo. W kategorii inne (m.in. graffiti) rozwiązania doczekały się 534 zgłoszenia.

Usterki można zgłaszać zarówno przez stronę internetową www.katowice.naprawmyto.pl, jak i przez aplikację mobilną na systemy Android oraz iOS. Alerty dodawane przez zalogowanych użytkowników pojawiają się na mapie od razu, natomiast te od osób anonimowych podlegają obowiązkowej moderacji. Powiadomienia o kolejnych etapach rozwiązywania sprawy dostają tylko zalogowani mieszkańcy. Każdy alert można komentować, popierać i udostępniać na portalach społecznościowych. Mapę alertów i całą historię napraw można śledzić na stronie NaprawmyTo.pl – Katowice.

Mniej reklam, więcej architektury w Katowicach

– *Tak zwana uchwała krajobrazowa ma na celu m.in. wprowadzenie w życie założeń, które wpłyną na poprawę estetyki w przestrzeni miejskiej. Mieszkańcy zwracają uwagę, że woleliby widzieć elewacje zabytkowych kamienic, a spacerując po centrum miasta, zamiast reklam podziwiać architekturę. Przez ostatnie miesiące pracowaliśmy nad propozycjami zapisów uchwały dla naszego miasta* – mówi prezydent Katowic Marcin Krupa.

W tym roku planowane jest przeprowadzenie procedury formalno-prawnej związanej ze sporządzeniem uchwały. To czas na zebranie obligatoryjnych opinii i uzgodnień wynikających z ustawy, m.in. od regionalnego dyrektora ochrony środowiska, marszałka województwa oraz wojewódzkiego konserwatora zabytków.

RADNYM Z KOMISJI ROZWOJU MIASTA DZIAŁAJĄCEJ W RADZIE MIASTA KATOWICE PRZEKAZANO ZAŁOŻENIA DO PROJEKTU TZW. UCHWAŁY KRAJOBRAZOWEJ. UWZGLĘDNIAJĄ ONE WYNIKI KONSULTACJI SPOŁECZNYCH ORAZ EFEKTY PRACY ZESPOŁU ROBOCZEGO I ZESPOŁU DS. ESTETYKI PRZESTRZENI MIASTA KATOWICE. TERAZ CZAS NA ZEBRANIE OBLIGATORYJNYCH OPINII I UZGODNIEŃ.

UCHWAŁA DLA CAŁEGO MIASTA

Projekt uchwały zakłada określenie zasad i warunków sytuowania tablic reklamowych, urządzeń reklamowych, obiektów małej architektury i ogrodzeń oraz ich standardy jakościowe. Uwzględnia również warunki dostosowania się do jej zapisów. Uchwała krajobrazowa podzieli miasto na cztery strefy i podstrefy o zróżnicowanym wpływie uchwały na m.in. możliwości wykorzystywania różnych rodzajów nośników reklamowych czy ich rozmiarów.

W wyniku wprowadzenia zapisów tzw. uchwały krajobrazowej zniknąć będą wolnostojące tablice reklamowe o dużym formacie i siatki reklamowe. Specjalne zapisy przewidziano dla zabudowy historycznej osiedla robotniczego Nikiszowiec, szczególnej regulacji będą też podlegać reklamy świetlne umieszczane w centrum miasta.

Pielęgniarki i położne

manifestowały w Katowicach



fol. J. Dyl/WKATOWICACH.eu

„Dość degradacji, dość dyskryminacji!”. Pod takim hasłem 17 kwietnia przed gmachem Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach odbył się protest pielęgniarek i położnych. Manifestację zorganizowano przeciwko degradacji ze stanowisk i nieuznawaniu ich kwalifikacji, ponieważ z tego względu tracą zagwarantowane przez ubiegłoroczną ustawę podwyżki. Zbierano także podpisy pod nową ustawą o wynagrodzeniach.

– Jesteśmy dzisiaj tutaj dlatego, że nie zgodziliśmy się nigdy wcześniej na takie rozwiązanie i takie zapisy, które zaproponowało ministerstwo wraz z pracodawcami. Będziemy podkreślać to na każdym kroku. Nie zgodziliśmy się, nie zgadzamy i nie zgodzimy – mówi wiceprzewodnicząca Regionu Śląskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, Zofia Czyż.

PROBLEMY SŁUŻBY ZDROWIA

Jak mówią pielęgniarki, są one w trudnej sytuacji już ponad pół roku. Próby podjęcia dialogu nie przyniosły żadnych skutków. Część pracodawców w województwie śląskim nie realizuje nowelizacji ustawy dotyczącej minimalnych wynagrodzeń w służbie zdrowia. Podczas protestu zbierano także podpisy pod ustawą dotyczącą wynagrodzeń przygotowaną przez Ogólnopolski Związek Pielęgniarek i Położnych.

Postulaty pielęgniarek i położnych to m.in. podniesienie współczynników pracy dla 5. i 6. grupy zawodowej oraz powiązanie wynagrodzenia pielęgniarek i położnych objętych ustawą z faktycznie posiadanymi kwalifikacjami.

Jakub Dyl

Te rzeczy wyjęto z dziecięcych przełyków

TO NIE MIEŚCI SIĘ W GŁOWIE, ALE W DZIECIĘCYM PRZEŁYKU JUŻ TAK, BO PRZECIEŻ WYOBRAŻNIA I KREATYWNOŚĆ MALUCHÓW NIE ZNA GRANIC. GÓRNOŚLĄSKIE CENTRUM ZDROWIA DZIECKA W KATOWICACH OPUBLIKOWAŁO W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH ZDJĘCIE „GABLOTY GROZY”, CZYLI MIEJSCA Z PRZEDMIOTAMI, KTÓRE SPECJALIŚCI Z PLACÓWKI WYCIĄGNĘLI Z DZIECIĘCYCH PRZEŁYKÓW.

CO ZNAJDUJE SIĘ W „GABLOCIE GROZY”?

Wśród przedmiotów z „gablota grozy” zobaczymy m.in.: baterie, monety, biżuterię, igły, guziki, pinetki i wiele innych.



fol. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

CO NALEŻY ZROBIĆ, KIEDY DZIECKO POŁKNIE COŚ SZKODLIWEGO?

Jeżeli wiemy, że nie jest to np. żrąca substancja i przedmiot nie został jeszcze połknięty, należy spróbować wyciągnąć go z buzi dziecka. Natomiast jeśli dziecko już połknęło przedmiot, wtedy trzeba wezwać pogotowie i spróbować za pomocą uścisku na wysokości przepony wypchnąć ciało obce z dróg oddechowych. W przypadku bardzo małych dzieci należy je ułożyć brzuszkiem na kolanach i poklepywać w plecy próbować usunąć przedmiot. Najważniejsze to wezwanie odpowiednich służb, które po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozą pacjenta do Pracowni Endoskopii. Liczy się każda minuta!

Kamil Zatoński

Nad Katowice Airport wracają sokoły

Nad pyrzowickim lotniskiem latają nie tylko samoloty. Rozpoczyna się nowy sezon dla sokołów zatrudnionych przez Katowice Airport. Drapieżniki mają za zadanie odstraszać inne ptaki, które stanowią poważne niebezpieczeństwo dla startujących i lądujących w porcie lotniczym samolotów.

SOKOLE PATROLE NAD PYRZOWICKIM LOTNISKIEM

Zderzenie lądującego lub startującego samolotu z ptakami może stanowić poważne zagrożenie. W Katowice Airport rozpoczyna się kolejny sezon, w którym bezpieczeństwo użytkownikom lotniska będą zapewniać sokoły pod nadzorem sokolnika. Obecność drapieżnika w rejonie lotniska odstrasza inne ptaki.



fol. P. Adamczyk/Katowice Airport

być jednak spokojni, bo obecność sokolnika przy Katowice Airport wcale nie oznacza skrajnie brutalnych rozwiązań.

– Jego podopieczni nie polują na ptaki, ale na wabidło, czyli sznurek, który na końcu ma kawałek garbowanej skóry z przyszytymi piórami. Sokół polujący na wabidło jawi się dla innych ptaków jako poważne niebezpieczeństwo, więc odstrasza je poprzez samą obecność na niebie – tłumaczą przedstawiciele Katowice Airport.

Mateusz Terech

XV Europejski Kongres Gospodarczy

w Katowicach

Od 24 do 26 kwietnia w Katowicach miał miejsce Europejski Kongres Gospodarczy. W jego ramach odbył się cykl debat, spotkań i wydarzeń towarzy-

szących z udziałem gości z Polski, Europy i świata, wśród których wymienić można unijnych komisarzy, premierów i przedstawicieli rządów państw europejskich, prezesów największych firm, naukowców i praktyków, decydentów mających realny wpływ na życie gospodarcze i społeczne. Portal WKATOWICACH.eu był patronem medialnym wydarzenia. Co mówili uczestnicy?



grafika: P. Szymanek



fol. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

– 15. edycja, to prawie pełnoletniość tej imprezy, która broni się rekordową liczbą gości. Mamy świetne miejsce do organizacji takiego wydarzenia i bardzo gościnnych mieszkańców. Z najnowszych badań wynika, że w Katowicach w 2022 r. goście, którzy odwiedzili nasze miasto, zostawili w nim 150 mln zł. Milionów, które trafiły do naszej gospodarki – podsumowuje Marcin Krupa, prezydent Katowic.

– Kongres gromadzi mnóstwo gości z całego świata i Katowice zaznaczają mocne miejsce w Europie. Dziś trzeba realnie ocenić sytuację, w której jesteśmy, i szukać pomysłów na przyszłość, bo każda, nawet najgorsza sytuacja, tworzy też szansę. Szansą z pewnością będzie projekt odbudowy Ukrainy. Polska jest sąsiadem, mamy doświadczenie w relacjach gospodarczych z Ukrainą. To może być jeden z projektów, nad którymi powinniśmy się zastanowić, przygotować się do niego – mówi Aleksander Kwaśniewski, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995–2005.

– Pamiętam, jak wyglądały Katowice lata temu, gdzie widziało się, czym się oddycha. To zamierzchna przeszłość. Dziś Katowice to nowoczesne i naprawdę zielone miasto. Taki obraz dzisiaj widzą inwestorzy – podkreśla Paweł Kurtasz, prezes zarządu Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.EU

Genialny gitarzysta z Katowic

W Internecie czytamy: „genialny gitarzysta z Katowic, uliczny muzyk, artysta”. Słyszymy, jak Pan gra, m.in. przed Galerią Katowicką, ale tak naprawdę niewiele o Panu wiemy. Nie lubi Pan o sobie opowiadać?

Niezbyt. Wolę, jak opowiada muzyka niż słowa.

Zacznijmy od podstaw. Skąd Pan jest, ile Pan ma lat?

Urodziłem się w Poznaniu. Mam 37 lat.

Jak Pan trafił do Katowic? Jak wyglądała ta droga, bo to nie jest oczywiste, że z Poznania droga muzyka wiedzie do Katowic.

Jak byłem małym chłopcem, razem z rodzicami przeprowadziliśmy się z Poznania na Pomorze, potem na kolejne Pomorze, a potem przyjechaliśmy tutaj, na Śląsk. Przygoda z gitarą zaczęła się, gdy miałem 13 – 14 lat. Pewnego razu mój starszy o 5 lat brat przywiózł mi gitarę. On chodził do szkoły z internatem i tam uczył się też grać na gitarze, więc przywiózł mi taką starą gitarę, zostawił i pojechał. Nie miałem żadnych nut, nic do nauki, więc sam zacząłem sobie

W KATOWICACH NIE BRAKUJE PIĘKNYCH MIEJSC, ALE SĄ TAKIE, KTÓRYCH PIĘKNO WYDOBYWAJĄ DOPIERO LUDZIE. NA ZIELONEJ KANAPIE KATOBUSA ZASIADŁA JEDNA Z TAKICH OSÓB – WYDOBYWAJĄCA PIĘKNO MIEJSCA I PIĘKNO KATOWIC – MARIUSZ GOLI, GENIALNY GITARZYSTA Z KATOWIC.

tworzyć i wymyślać. Dopiero później poznałem zasady gry.

Czyli jest Pan samoukiem? Co zdecydowało o tym, że gitara jest taką miłością? Był jakiś moment czy to pierwsze dotknięcie strun? Jak Pan to wspomina?

Zawsze lubiłem słuchać muzyki, a najbardziej kochałem muzykę filmową. Jak oglądałem filmy, to nieraz zapomniałem, o czym jest film, tylko skupiałem się na muzyce. To zawsze grało we mnie, dlatego gdy dostałem gitarę – to była miłość.

Ale wiadomo było, że gitara. Czy nie kusił Pana jakiś inny instrument?

Zawsze kusiły mnie inne instrumenty, ale zawsze

ciągnęło, już jako nastolatka, do gitary. Gitara jest też takim pierwszym instrumentem, o którym się myśli.

Zabierał Pan gitarę i wychodził na ulicę? Kiedy ta gra na ulicy się zaczęła?

To się zaczęło pod koniec liceum. Razem z kolegą chcieliśmy uzbierać na wakacje i pojechaliśmy pierwszy raz na stary dworzec w Katowicach. Tam zaczęliśmy w tunelu grać i to były pierwsze zarobione pieniądze – dzięki gitarze.

Co urzeka w tym, że kontynuuje Pan ten styl życia, że chce wychodzić do ludzi z gitarą i grać? Pana można spotkać z gitarą przed Galerią Katowicką cały czas.

Z biegiem lat rozwijałem swoje umiejętności, grając

na tym instrumencie. Zaczęłam też grać koncerty. Zajął się muzyką profesjonalnie, ale cały czas powracam „na ulicę”, na tak zwanego *streeta*. Te występy są takie inne niż występy koncertowe, takie na sali.

To jest inna publiczność? Bo nie każdy przychodzi po to, żeby Pana posłuchać, bardzo często to są przypadkowi ludzie, którzy np. właśnie wysiadają z tramwaju. Reagują? Potrafi Pan przykuć czyjąś uwagę, tak że minie jego tramwaj albo ktoś zatrzyma się na moment, mimo że się spieszy? To jest ta największa nagroda, jak się gra na *streetcie*?

Dużo jest reakcji pozytywnych. Największą nagrodą jest to, kiedy gram sentymentalną piosenkę i widzę, że człowiek się wzrusza, często widzę łzy, ale też radość, śmiech. To jest dla mnie inspiracją – reakcje ludzi, jak podchodzą do mnie, rozmawiamy później często nawet o problemach danej osoby.

Czy były jakieś takie nietypowe sytuacje?

Kilka razy zagrałem na ślubie, bo okazywało się, że pan młody lub panna młoda są moimi fanami.

Czy społeczeństwo w Katowicach i na Śląsku jest gotowe na takich ulicznych artystów? Czasami panuje taki mit, że to jednak jest taki najprostszy sposób zarobkowania. Czy już przyzwyczailiśmy się do tego i dobrze reagujemy na tę formę sztuki?

Myślę, że tak, już traktujemy ją tak, jak ludzie na Zachodzie – to jest normalne i myślę, że w Katowicach szczególnie.

Mieszkańcy Katowic znają Pana przede wszystkim z występów ulicznych, ale to niejedyny sposób koncertowania – grał Pan w miejskiej bibliotece publicznej, w parku Zadole. Co Pan bardziej lubi – czy to są zupełnie inne spotkania z widownią?

Ja zawsze stawiam znak równości. Rozmawiam z ludźmi na ulicy, a po koncertach również schodzę i rozmawiam z ludźmi, którzy przyszli na koncert.

Mam bogaty repertuar i na ulicy często ćwiczę, bo jakby chłonę z ulicy energię. Często improwizuję, coś tworzę, więc często powstaje na ulicy jakiś nowy utwór.

Wybiera Pan miejsca, gdzie będzie Pan grał? Czy to jest taki sentyment do Katowic i powrót tutaj, m.in. przed Galerię Katowicką, wcześniej na dworzec, jest dość częsty?

Przede wszystkim obserwuję pogodę – to jest najważniejsze. Wybieram miasta, które darzę sentymentem – jest ich wiele oczywiście, ale to Katowice są na pierwszym miejscu, ponieważ tu zaczynałem.

Wróćmy na moment do początku. Gdy zaczynał Pan grać na gitarze, to trudna to była nauka? Gitara jest bardzo trudnym instrumentem do opanowania?

Ja uważam, że każdy instrument jest do opanowania, jeśli poświęci się odpowiednią ilość czasu.

pewien poziom wirtuozerii. Jak długo trzeba ćwiczyć, żeby tak grać?

Ćwiczę kilka godzin dziennie, bo to jest dla mnie dalej zabawa. Ciągłe to lubię, żyję tym i nie nudzi mnie to.

Niedawno wydał Pan też nowy album. Proszę powiedzieć o jego tworzeniu. Ile godzin trzeba było spędzić w studiu?

Zaczę od tego, że tworzę muzykę gitarową i symfoniczno-filmową. Zaczęło się od filmu z Beatą Dziańowicz, reżyserką z Katowic. Skomponowałem muzykę do filmu *Odnajdę Cię*. To było moim marzeniem, bo tak jak wspominałem wcześniej, muzyka filmowa była zawsze u mnie w sercu. Od tego czasu wpadłem na pomysł, że stworzę własną muzykę symfoniczną na płytę. Od tej pory przeplatał moje kolejne płyty –

pierwsza była gitarowa, druga symfoniczna, trzecia znowu gitarowa i teraz czwarta znowu symfoniczna, w stylu tym razem celtycko-folkowo-wikińskim.

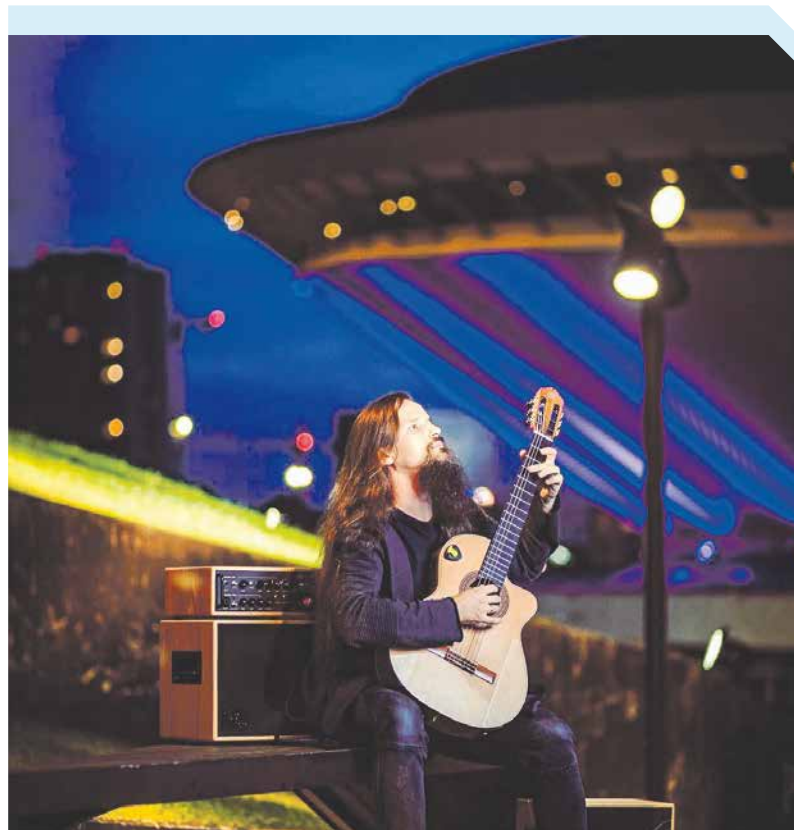
Gdzie się Pan teraz wybierze z muzycznymi inspiracjami? Czy jest już plan?

Teraz będzie znowu gitarowa płyta i będzie powrót do mojej muzyki gitarowej. Będzie tam na pewno trochę z techniki *fingerstyle*. Znajdzie się też utwór, który skomponowałem dla żony.

Jest Pan romantykiem? Łatwiej się komponuje dla bliskiej osoby?

Tak, bo to wychodzi tak trochę prościej, z serca. Dźwięki same się układają.

Marta Paluch, Olga Krzyżyk



>> Czy presja i trema są większe, gdy się występuje na scenie?

JAKIŚ TAKI STRESIK PRZED WYSTĘPEM NA SCENIE JEST WIĘKSZY, NA PEWNO – O TO, CZY WSZYSTKO SIĘ ZGRA, CZY TECHNICZNIE BĘDZIE W PORZĄDKU.

Tylko oczywiście jest to zupełnie coś innego. Jak jestem na scenie, światła są ustawione, to czuję jednak większy dystans, a bardziej lubię brak dystansu.

Jak się przygotowuje Pan do występów takich w na *streetcie*? Czy jest jakiś repertuar, który ma Pan opracowany, podobnie jak na koncercie, czy raczej to jest tak, że muzyka płynie prosto z serca?

Czy może są jakieś szczególne warunki, które sprawiają, że lepiej gitara niż jakikolwiek inny instrument?

Ponoć długość palców. Myślę jednak, że ważny jest zapał i żeby się nie zniechęcać.

Ile godzin dziennie musi Pan poświęcać na ćwiczenia, żeby być w tak dobrej formie? Osiągnął Pan już

Więcej o muzycznych inspiracjach i planach w rozmowie:



Johann Strauss: Zemsta Nietoperza

Katowice Miasto
Ogrodów

20–21.05.2023

Jedna z najświetniejszych operetek wszech czasów, od niemal 150 lat goszcząca na deskach najlepszych teatrów świata, zawita do sali koncertowej Miasta Ogrodów. Swoją świeżą interpretację hitu króla walca w genialnym przekładzie wybitnego poety zaprezentują adepci śpiewu i sztuki aktorskiej z katowickiej Akademii Muzycznej, pracujący pod okiem doświadczonych pedagogów. Osadzona w XIX-wiecznym podwiedeńskim kuznie akcja komedii pomyłek obfituje w salonowe intrygi, drobne i nieco większe występki, wygórowane ambicje rezolutnej służby, a wszystko to w oparach karnawałowego szaleństwa – taki zestaw zapewni doskonałą rozrywkę każdemu, nie tylko miłośnikom teatru muzycznego.



fot. Organizator

Lotny Antykwariat – kiermasz książki antykwarycznej

Filia nr 12 Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Katowicach,
ul. Witosa 18b

**3.06.2023,
godz. 9:00–14:00**

Co miesiąc (oprócz wakacji) Lotny Antykwariat odbywa się w innej filii. Co miesiąc inne miejsce i inne książki – wybrane z myślą o czytelnikach z danej dzielnicy.



fot. Organizator

fot. Organizator



Juwenaalia Śląskie

Katowicki Park Leśny

23–27.05.2023

Studenci opanują w maju miasto! Od 25 do 27 maja 2023 r. w Katowickim Parku Leśnym odbędzie się kolejna edycja Juwenaliów Śląskich. Wśród gwiazd, które potwierdziły swoją obecność i zadbają o muzyczne doznania, są m.in.: Kukon, AVI, IGO, Kacperczyk, Ofelia, Fukaj, Margaret, Zalia, Rubens, Błażej Król oraz Szpaku.



Dni otwarte osiedla

„Przyjazny
Zakątek”



fot. Organizator

ul. Przyjazna/Kwiatowa

**17, 20, 27.05.2023,
godz. 9:00-13:00**

TBS znów otwiera swoje drzwi dla mieszkańców Giszowca i okolic! Przyjazny Zakątek to 16 mieszkań z ogródkami przeznaczonych na sprzedaż. Lokale te mieszczą się w klimatycznych domach usytuowanych w centrum magicznego osiedla-ogrodu.

Podczas dni otwartych będzie można zapoznać się z układem mieszkań, standardem ich wykończenia oraz okolicą. Zespół doradców odpowie na wszystkie pytania dotyczące inwestycji, udzieli wszelkich informacji o warunkach zakupu oraz pomoże w wyborze mieszkania.

Nie przegap tej wyjątkowej okazji, by poznać Przyjazny Zakątek i znaleźć swoje wymarzone mieszkanie! Wybierz dogodny termin i zapisz się na dni otwarte już dziś za pośrednictwem formularza kontaktowego na stronie przyjaznyzakatek-tbs.pl.

Kamień z węgla cenniejszy niż złoto!

NA TAFLI JANTORU OD 21 DO 23 KWIETNIA ODBYWAŁ SIĘ IX TURNIEJ O CZARNY KAMIEŃ ŚLĄSKIEGO KLUBU CURLINGOWEGO. UDZIAŁ W NIM WZIĘŁO 120 ZAWODNIKÓW Z 28 DRUŻYN. WSPÓŁORGANIZATOREM WYDARZENIA BYŁ KATOWICKI MOSIR. STAWKĄ BYŁ KAMIEŃ DO GRY ZROBIONY Z WĘGLA.



fot. M. Ostrowska-Lindner/WKATOWICACH.eu

– Chcieliśmy, żeby nagrodą było coś, co kojarzy się ze Śląskiem. Zwykły puchar wydawał się nam zbyt oklepanym pomysłem. Poprosiliśmy Pana Czesława Jurkiewicza o ręczne wyrzeźbienie kamienia curlingowego z dużej bryły węgla. I tak to się zaczęło. Artysta mający pracownię przy KWK „Wieczerek” robił przez kilka pierwszych edycji. Teraz dużo trudniej o takie bryły i Pan Stanisław Anderwald z Katowic wykonuje dla nas prace, mieszając węgiel z żywicą. Efekt jest znakomity od dziewięciu lat, czyli od pierwszego turnieju – powiedział prezes Śląskiego Klubu Curlingowego Krzysztof Beck.

Curling w pigułce

Curling porównuje się często do szachów na lodzie. Wymaga sprawności, precyzji, siły potrzebnej do tzw.

szcztokowania i umiejętności współpracy drużynowej. W rozgrywce rywalizują dwie drużyny liczące czterech zawodników. Zespoły używają ośmiu kamieni wypuszczanych na lód w kierunku celu. Punktacja zależy od liczby kamieni będących najbliższej środka celu, czyli tzw. domu. Każdy z nich waży 20 kilogramów. Curling to gra *fair play*, a zawodnicy sami sobie sędziują. Niehonorowo jest wygrać mecz, łamiąc przepisy. Co więcej, curlerzy muszą zakładać specjalne buty – jeden z podeszwą teflonową umożliwiającą poślizg, a drugi – z gumową. Szczotki rozgrzewają lód przed sującym kamieniem, pozwalają obrać kierunek poślizgu i go wydłużyć.

Kamil Zatoński

fot. M. Ostrowska-Lindner/
WKATOWICACH.eu



fot. KAW

Bartosz Soćko z Wasko Hetman GKS Katowice

mistrzem Polski
w szachach!



fot. Wasko Hetman GKS Katowice

ŚWIETNA WIADOMOŚĆ SPORTOWA. BARTOSZ SOĆKO Z WASKO HETMAN GKS KATOWICE ZWYCIĘŻYŁ W SZACHOWYCH ZAWODACH INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTW POLSKI W SZACHACH. KAPITAN KATOWICKIEJ DRUŻYNY MA NA KONCIE JUŻ DWA TAKIE MEDALE, TEN BĘDZIE TRZECI!

W Warszawie w dniach 11–21 kwietnia w Łazienkach Królewskich odbywały się PGNiG TERMIKA Indywidualne Mistrzostwa Polski w Szachach.

W pojedynkach zmierzyli się najlepsi szachiści i szachistki. A tysiące pasjonatów mogło przyglądać się rozgrywanym partiom. Katowice oraz klub Wasko Hetman GKS Katowice trzymały kciuki za swojego kapitana – Bartosza Soćkę. Udało się. Bartosz Soćko wygrał dogrywkę z Radosławem Wojtaszkiem.

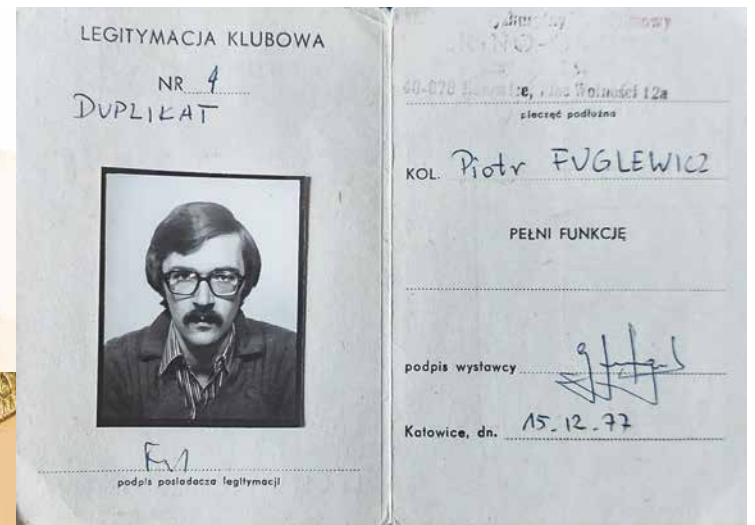
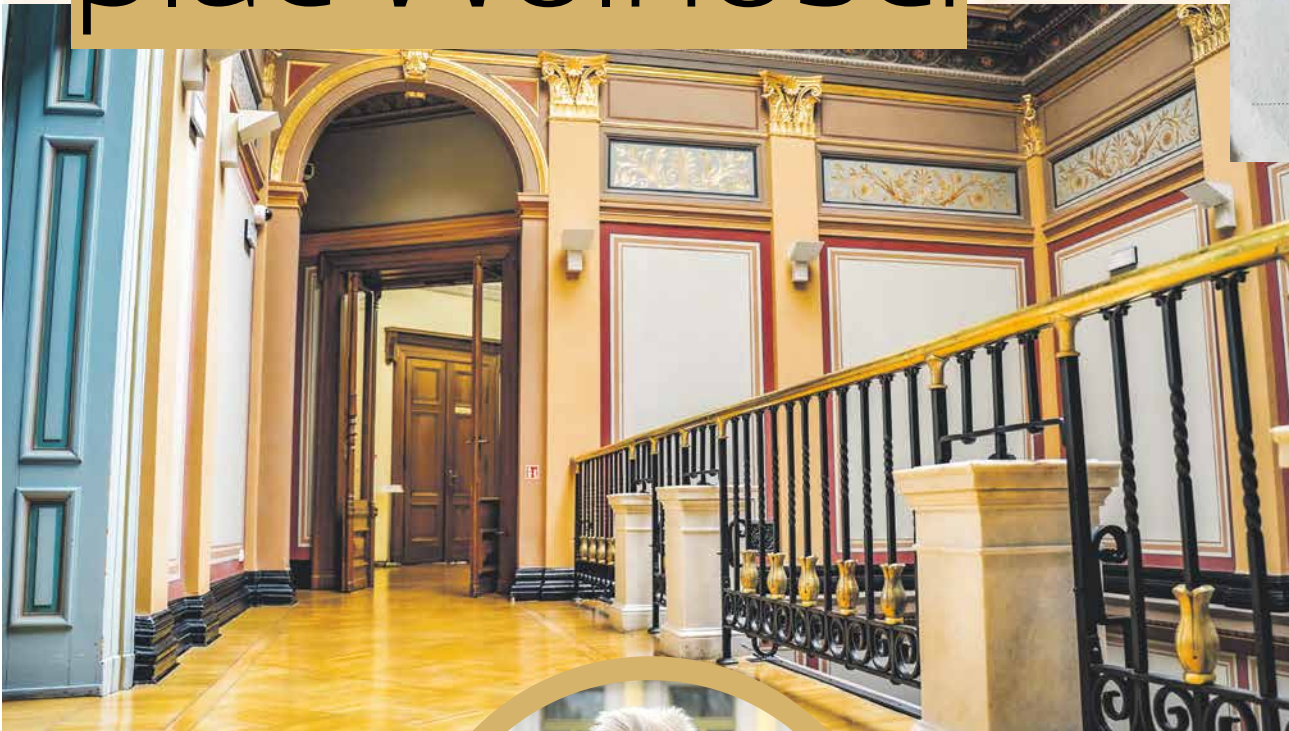
To trzecie zwycięstwo i trzeci złoty medal dla Bartosza Soćki zdobyty w Indywidualnych Mistrzostwach Polski w Szachach. Jego wcześniejsze triumfy miały miejsce w Lublinie (2008) i Chorzowie (2013).

Za zwycięstwo w zawodach kapitan Wasko Hetman GKS Katowice oprócz pucharu i medalu odbierze nagrodę w wysokości 60 tys. zł. Gratulacje!

To niejedyny sukces polskich szachistów. Zawodniczka z Wasko Hetman GKS Katowice, Magdalena Duda, to nowa wicemistrzyni Polski dziewczyn do lat 6 w szachach.

Kacper Jurkiewicz

Katowicki plac Wolności



- Z klubem związany był Teatr 12a, mieściło się tu również Studio Prób Filmowych i Fotograficznych „ZOOM” oraz współpracujący z klubem DKF „Kino-Oko”.
- Projekcje w ramach DKF „Kino-Oko” odbywały się w czwartkowe wieczory w sali działającego w pałacu kina Przyjaźń, a dyskusje po filmach od 1973 r., kiedy w wyremontowanych piwnicach pałacu ulokował się studencki klub Puls, były prowadzone w tym miejscu.
- Sensacją była prezentacja *Wszystkich ludzi prezydenta* Alana J. Pakuli (3 lutego 1977 r.) i *Lotu nad kukłczym gniazdem* Miloša Formana

Odc. 2: Willa Goldsteinów, plac Wolności 12a

- Willa Goldsteinów (czasami nazywana pałacem Przemysłowców lub pałacem Goldsteinów) to neorenesansowy pałac przybyłych z Królestwa Polskiego braci Abrahama i Josefa Goldsteinów. Jego budowę ukończono w 1872 r.
- 6 listopada 1878 r. urodził się syn Abrahama – Kurt Goldstein, późniejszy amerykański neurolog i psychiatra, uważany za pioniera w dziedzinach neuropsychologii i psychosomatyki.
- W 1892 r. doszło do pożaru tartaku. Rok później, ze względu na duże straty poniesione w jego wyniku, Goldsteinowie przenieśli firmę do Wrocławia, a posiadłość sprzedali firmie Kohlen Produzenten Georg Von Giesches Erben.
- Willę zajmował od 1894 r. do 1903 r. ówczesny burmistrz Katowic August Schneider.
- Przed II wojną światową mieściła się w niej Izba Przemysłowo-Handlowa, natomiast w latach 1952-1990 – Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz kino Przyjaźń.
- W latach 1973-1984 w piwnicach pałacu Goldsteinów funkcjonował Studencki Klub Pracy



fol. G. Bargieła/WKATOWICACH.eu

Twórczej „Puls”. Nie był związany na stałe z żadną uczelnią. Dekadę wcześniej w budynku rozpoczął działalność DKF założony wiosną 1961 r. przez Antoniego Halora, wówczas studenta katowickiej ASP, i grupę jego kolegów.

Nazwa klubu pochodziła od nazwy grupy założonej w latach 20. przez jednego z najwybitniejszych dokumentalistów w dziejach kina Dzigę Wiertowa.

- Puls był mekką śląskiego środowiska muzycznego, a także artystycznego. Odbywały się tutaj liczne koncerty i *jam session*. Występowali tu zarówno wykonawcy śląscy (tacy jak m.in.: Roman „Pazur” Wojciechowski, Stanisław Witta, Ireneusz Dudek, Maciej Radziejewski, Leszek Winder, Jerzy Kawalec, Ryszard Riedel, SBB, Krzak), jak i debiutujące wówczas zespoły: Apogeum i Dżem. W klubie odbywały się też koncerty pierwszego festiwalu Rawa Blues.
- Klub miał także własny *big-band*, który działał równolegle z zespołem mieszczącej się nieopodal katowickiej Akademii Muzycznej.
- 3 lutego 1976 r. w klubowym *jam session* uczestniczyli muzycy zespołu Procol Harum, po wcześniejszym ich koncercie w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze.



(29 kwietnia 1977 r.) – filmów z powodów politycznych niezakupionych na polskie ekrany. Kopie dostarczyła ambasada amerykańska. Wydarzenie zainteresowało Służbę Bezpieczeństwa, złożyła ona nawet w związku z tym Lewandowskiemu propozycję współpracy, którą ten odrzucił.

- Na przełomie wieków działał w pałacu Big Bank oraz Śląski Dom Maklerski, mieściła się tu też restauracja Kolumb, a od 2010 r. ma tu swoją siedzibę Urząd Stanu Cywilnego. Właścicielem pałacu jest miasto.



Kato w budowie

W październiku rozpoczęła się rewitalizacja terenu wokół stawu Staroganiec. Jej celem jest przywrócenie dawnej świetności miejscu cieszącemu się ogromną popularnością wśród mieszkańców Katowic i Miłkowa. Obecnie realizowane są roboty ziemne, a inwestycja będzie gotowa jeszcze w tym roku.

fol. KAW



fol. KAW

Ruszyły prace przygotowawcze do wielkiej metamorfozy w Parku Wełnowieckim w Katowicach. Trwa rozbiórka starej infrastruktury, a na miejsce zwożone są materiały niezbędne do wykonania dalszych prac. Nadzoruje je inspektor ds. ochrony przyrody.



fol. D. Tokarski



Na ul. Warszawskiej pojawiły się właśnie pierwsze drzewa. Łącznie ma ich tu być niemal 70. Ul. Warszawska ma być jednym z najbardziej reprezentacyjnych miejsc w naszym mieście. Jej wygląd nawiązywać będzie do historycznych rozwiązań, które funkcjonowały tu w XIX i na początku XX w. Poszerzona zostanie przestrzeń dla pieszych.

Teren przy Miejskim Przedszkolu nr 52 na katowickiej Koszutce przejdzie spore zmiany. Ułatwiony zostanie dostęp do przedszkola, zmodernizowane zostaną chodniki i ogrodzenie, a ponadto powstanie nowa przestrzeń rekreacyjna.

fol. KAW



www.wkatowicach.eu

www.wkatowicach.eu



www.facebook.com/wkatowicach.eu

KATOWICE
dla odmiany

www.katowice.eu



www.facebook.com/Katowice.eu

Wydawca: Katowicka Agencja Wydawnicza • ul. Warszawska 4 • 40-006 Katowice • e-mail: redakcja@wkatowicach.eu

Redaktor Naczelny: Kamil Zatoński

Redakcja: WKATOWICACH.eu

Sekretarz redakcji: Malwina Kaczor

Korekta: Barbara Jagoda

Wydawca: Olga Krzyżyk

Dziennikarze: Kacper Jurkiewicz, Mateusz Terech, Marta Paluch, Jakub Dyl

Dział wideo i foto: Grzegorz Bargieła, Maja Ostrowska-Lindner

Druk: EMART DESIGN – skladgazet.pl

Nakład: 20 tys.

Gdzie nas
znajdziesz



Tłumy na Festiwalu Biegowym im. W. Korfanteo

Działo się! Blisko tysięcy biegaczy wybiegło na ulice Katowic, by wziąć udział w Festiwalu Biegowym im. Wojciecha Korfanteo. Zawodnicy pobiegli z placu Sejmu Śląskiego na Dolinę Trzech Stawów. Tam zorganizowano atrakcje i biegi dla dzieci. Pogoda i dobry humor uczestnikom dopisały!



fot. J. Dyl/WKATOWICACH.EU



Złot motocyklistów w Katowicach

Mieszkańcy Nikiszowca mogli usłyszeć ryk silników. Na placu Wyzwolenia spotkali się motocykliści, by zrobić sobie wyjątkowe rocznicowe i pamiątkowe zdjęcie. Marka Harley-Davidson świętuje w tym roku 120-lecie istnienia.



fot. G. Bargieła/WKATOWICACH.EU

